CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No 91 z dnia 18 stycznia 1940 r.

Z W R A C A M Y U W A G E

I

S P R A W Y W A Z N E

II

P O L S K A

III

P R Z E G L A D O G O L N Y

IV

D O D A T E K

....

Sprawozdanie zawiera 18 stron i 3 strony dodatku
r a z e m: stron 21

No 91 z 18 I 1940

Dział I

SPRAWY WAŻNE

Watykan a alianci

Z Rzymu donoszą, że podczas sobotniej /13 bm/ prywatnej audiencji u Papieża angielski ambasador przy Watykanie d'Arcy Osborne zapytał, czy ustęp mowy Ojca Świętego o tym, że państwa wojujące winny poświęcić interesy szczególne interesom ogólnym, służącym sprawie pokoju, stanowił krytykę polityki aliantów lub ich celów wojny. Według informacyj z kół dobrze zorientowanych Papież miał odpowiedzieć, że Watykan nie ma zwyczaju potępiania lub pochwalania polityki państw obcych, z wyjątkiem Sowietów, których polityka jest oficjalnie sprzeczna z interesami Kościoła i religii. Papież miał podkreślić, że Watykan utrzymuje w dalszym ciągu stosunki z Rzeszą, mimo istnienia między Berlinem a Watykanem rozbieżności poglądów na wiele spraw.

Papież zakończył audiencję, wyrażając nadzieję, że rząd brytyjski, jak również inne rządy europejskie, powodują się szczerą chęcią ustalenia sprawiedliwego pokoju i harmonijnego systemu współżycia narodów.
/L'Ere Nouvelle za Agence Radio z Londynu z 17 I 40/.

Dział II

P O L S K A

Ameryka nie zdaje sobie sprawy z krwawej rzeczywistości

Cecil Roberts, angielski publicysta pisze w londyńskim "Daily Telegraph" o nastrojach społeczeństwa amerykańskiego.

"Straszne zdarzenia z wojny w Polsce dochodziły co godzinę do amerykańskiej świadomości, a przecież wskutek nierealności krawawego obrazu transmitowanego przez radio, całość nabrała charakteru złudzenia filmowego i stała się prawie jakby kreacją Holywood. Jest granica poza którą system nerwowy nie działa i ludzki umysł nie może znieść zbyt wybujałych obrazów sadystycznych. Straszna historia Polski spowodowała mniej oburzenia aniżeli inwazja Belgii w 1914 r. Udział w okrop-nościach wojennych za pomocą ustnej transmisji działa jak środek nasenny. Europa o trzy tysiące mil oddalona wydaje się jakby nowym Hollywood, które urządza jakieś dramatyczne przedstawienie."

Autor mówi, że nawet on sam, jako Anglik nie może się oprzeć temu wrażeniu nierzeczywistości. "Dramat jest zbyt dramatyczny, aby wydawał się rzeczywistym."
/The Daily Telegraph, 16 I 40 /

17 000 Niemców bałtyckich w Wielkopolsce

"Essener Nationalzeitung" podaje, że według danych z przed Bożego Narodzenia na terenie "Warthegau" osiedlono 17 000 Niemców z Estonii i Łotwy. Akcja przesiedleńcza z tych dwóch państw jest zakończona. Pozostało tylko 1 600 Niemców, którzy będą przesiedleni w ciągu stycznia i lutego b.r.
/Essener Nationalzeitung z 12 I 40/

Polak skazany na śmierć w Łodzi

"Sąd" nadzwyczajny w Łodzi skazał na śmierć Polaka Parenczewskiego za to, że "maltretował" rzekomo członków mniejszości niemieckiej.
/Agencja Radio z 16 I /

Zebranie kupców niemieckich w Poznaniu

W Poznaniu odbyło się "pod przewodnictwem kierownika Związku Kupców Rzeszy zebranie niemieckich kupców i przymusowych zarządców polskich przedsiębiorstw, na którym udzielono im wskazówek, jakie czekają ich zadania."
/PAT, 16 I /

P O L S K A

Aktywność "bezbożników" w Polsce

Agencja Havas podaje z Berna, że aktywnośc sowieckiej Ligi "bezbożnikow" wzrasta szybko stosownie do instrukcji władz centralnych w Moskwie.

Według wiadomości ogłoszonych przez "La Liberté de Fribourg", propaganda antyreligijna działa obecnie zupełnie otwarcie, uciekając się nawet do przemocy i zastraszania, aby pokonać opornych.

Ponieważ system propagandy przy pomocy pamfletow i oszczerstw nie dał pożądanych rezultatów, wydaje się, że będą teraz chcieli skorzystać z nędzy ludności, aby ją zmusić do zapisania się do Ligi "bezbożników". Według "La Liberté" rozdaje się na wsiach okupowanej Polski broszurki, mówiąc: "Zapisujcie się do Ligi bezbożników"; "stańcie się czynnymi propagatorami naszych idei u waszych przyjaciół, waszych rodziców, a będziecie mieli pożywienia aż do przesytu."
/La Croix z 18 I /

Przerwanie komunikacji niemiecko-rumuńskiej przez Małopolskę

Komunikacja kolejowa między Niemcami a Rumunią przez Małopolskę wschodnią okupowaną przez bolszewików natrafiała ostatnio na tak liczne trudności, że władze niemieckie postanowiły tę komunikację zupełnie wstrzymać, a transporty towarowe przeznaczone dla Rzeszy z Rumunii kierować przez Węgry.
/L'Intransigeant i Paris-Soir za Havasem z 18 I /

Kino niemieckie w Warszawie

"Essener Nationalzeitung" donosi, że w Warszawie /ulica nie podana/ otwarte zostało pierwsze niemieckie kino pod nazwą "Helgoland". Otwarcia dokonał kierownik wydziału propagandy przy tzw. gubernatorstwie /Absterlung Volksaufklärung und Propaganda/ radca Oherbusch.
/Essener Nationalzeitung z 12 I /

POLSKA

Egzekucje w Polsce

Nie ma dnia, żeby radio niemieckie nie podawało komunikatu o rozstrzelaniu obywateli polskich, oskarżonych o akcję patriotyczną na rzecz Polski. Również komunikaty o tych egzekucjach zaczynają się pojawiać w rozgłośniach sowieckich. Ostatnio donoszą Niemcy o rozstrzelaniu żołnierza polskiego narodowości żydowskiej z powodu jego działalnoći przeciw Niemcom. Również skazano na śmierć żołnierza polskiego Bateszylkę, który rzekomo miał się źle obchodzić z obywatelami niemieckimi. Skazany został dalej Albert Jakubowski za dostarczenie władzom polskim "ważnych sekretów państwowych".
/C.E. Niemcy/

Trybunał sowiecki we Lwowie skazał na śmierć żołnierza polskiego, który we wrześniu 1939 r. miał rzekomo źle się obchodzić z kilkoma ludźmi pochodzenie niemieckiego.
/Zeesen, 15 I /

Exodus Niemców z Łotwy

"Journal de Geneve" przynosi korespondencję z Rygi, ktora w zwięzłej, skoncentrowanej formie rysuje fazy, radości i smutki, korzyści i straty dla Łotwy, wreszcie tragedie osobiste, towarzyszące exodusowi Niemców z Łotwy. W ciągu dwóch miesięcy 73 wielkie okręty wywiozły 47 808 Niemców z Rygi do Gdyni i Szczecina, skąd ich przesłano dalej na osiedlenie w Poznańskim i na Pomorzu. Autor m.i. opowiada o wypadku, kiedy młoda Polka strzeliła do swego męża Niemca, który chciał ją opuścić, żeby wrocić do Rzeszy.
/ Journal de Geneve z Rygi 14 1 /

Demolowanie pomników polskich przez Niemców

"Gazette de Lausanne" zamieszcza depeszę PAT-a o demolowaniu pomników i kaplic polskich przez Niemców.
/Gazette de Lausanne z 12 I /

POLSKA

Połączenie wodne Bałtyk - Morze Czarne

"Völkischer Beobachter" pisze, że według wiadomości z Moskwy rozpoczęły Sowiety budowę kanału, łączącego Prypeć i Bug z Dnieprem a przez to z Morzem Czarnym. Budowa ma być zakończona już w kwietniu i dziennik niemiecki wyraża nadzieję, że od tego czasu oleje i inne towary będą mogły iść drogą wodną z Odessy do Gdańska.
/Völkischer Beobachter z 12 I /

Niemieckie plany gospodarki wodnej w Polsce

"Völkischer Beobachter" zamieszcza obszerny artykuł Baumgärtela o planach niemieckich w odniesieniu do gospodarki wodnej w Polsce, zwłaszcza w rolnictwie.
/Völkischer Beobachter z 12 I /

Działalność naukowa b.prezydenta Mościckiego

"La Croix" z dn.18 I podaje krotką notatkę o działalności naukowej b.prez.Mościckiego i zasługach, jakie położył dla Szwajcarii tworząc przemysł azotowy, na skutek czego, jako profesor uniwersytetu we Fryburgu, otrzymał obywatelstwo szwajcarskie.
/La Croix z 18 I /

Wizyta gen.Hallera u prezydenta Roosevelta

Minister generał Haller złożył w towarzystwie ambasadora R.P. Potockiego wizytę kurtuazyjną p.Cordell Hullwoi, sekretarzowi stanu spraw zagranicznych.

Następnie gen.Haller udał się do Białego Domu, gdzie został przyjęty przez prezydenta Roosevelta.
/PAT, 17 I /

Nielegalność niemieckiej władzy w Polsce

Korespondent "Times'a" podaje z Rotterdamu znane już szczegóły planu przeniesienia niemieckich kolonistów z Badenii, Wirtembergii i z Wołynia do okupacji polskiej.

Komenda niemiecka ogłosiła, że "wszelkie szkody wyrządzone w Polsce do dn.26 X 39 są uważane za szkody wojenne,

P O L S K A

za które odpowiedzialny jest były rząd polski. Ponieważ państwo polskie nie istnieje, a rząd niemiecki nie jest legalnym następcą rządu państwa polskiego, więc żadne pretensje doń nie mają uzasadnienia. Wyjątek stanowić będą pretensje osób niemieckiego pochodzenia, których pretensje będą specjalnie uwzględnione."

Artykuł kończy się uwagą o tym niemieckim przyznawaniu się, że "rząd niemiecki nie jest legalnym następcą władz polskich."Powinno ono być zapamiętane na przyszłość.
/The Times 17 I /

Wyroki niemieckie

Niemiecki sąd doraźny w Poznaniu skazał na karę śmierci Polaka Klemensa Walkowiaka za to, że jeszcze w dniu 3 września spoliczkował jednego z Niemców w Kostrzyniu.

Polkę Siejińską ten sam sąd doraźny skazał na dożywotnie ciężkie więzienie pod zarzutem, że jeszcze w dniu 3 września ub.r. uderzyła jednego z napastujących ją Niemców. Zaznaczyć należy, że skazana na dożywotnie więzienie Siejińska oczekuje potomstwa.

Polak Czesław Drzewiecki oskarżony został o to, że w pierwszych dniach kampanii wrześniowej przyglądał się aresztowaniu kilku Niemców. Niemiecki sąd doraźny w Poznaniu skazał go za to na 3 lata więzienia.

Niemiecki sąd doraźny w Bydgoszczy skazał ostatnio na karę śmierci następujących Polaków: emerytowanego wachmistrza Jana Karnowskiego, robotnika Józefa Pielewskiego oraz Mariana Szulca.
/PAT,17 I /

Pomoc duńska dla uchodźców polskich

Duński Czerwony Krzyż przeznaczył dalszych 10 000 koron na akcję pomocy dla polskich uchodźców wojennych przebywających na wileńszczyźnie. Kwota ta przekazana została na ręce duńskiego chargé d'affaires w Kownie.
/Transconti, 17 I /

Usuwanie Żydów ze Śląska Cieszyńskiego

Gestapo nakazało Żydom zamieszkującym Śląsk Cieszyński poczynić natychmiastowe przygotowania do wyjazdu w Lubelskie, przekształcone, jak wiadomo, na rezerwat żydowski.
/Transconti,17 I /

P O L S K A

Drożyzna we Lwowie

Po kilku zaledwie miesiącach okupacji bolszewickiej Lwów znajduje się w skrajnej nędzy. Oto niektóre ceny artykułów pierwszej potrzeby: pół kilo masła - 20 zł, jedna bułka - 2 zł., za metr materiału płaci się między 70 a 80 złotych, podczas gdy para używanego obuwia kosztuje około 250 złotych.
/PAT, 17 I /

Statystyka uchodźców w okupacji sowieckiej

Władze sowieckie opracowały statystykę uchodźców polskich z obszaru Polski środkowej i zachodniej a zamieszkujących obecnie Polskę wschodnią. Według tej statystyki liczba uchodźców wynosi około 500 000, z tego w Przemyślu żyje ponad 40 000 uchodźcow w warunkach katastrofalnych.
/PAT, 17 I /

Wyjaśnienie pogłosek

Ostatnio na obszarze okupacji sowieckiej krążyły coraz bardziej uporczywe pogłoski o rzekomym przybyciu wojsk niemieckich do Lwowa. Podstawą tych pogłosek był przyjazd do Lwowa kilkuset umundurowanych funkcjonariuszy niemieckich, którzy przybyli na wojskowych samochodach ciężarowych. Urzędnicy niemieccy przyjechali do Lwowa dla zorganizowania przesiedlenia ludności niemieckiej.
/Transconti, 17 I /

Prześladowanie inteligencji polskiej w okupacji sowieckiej

We Lwowie i na całym obszarze Małopolski wschodniej władze sowieckie przystąpiły do nowych masowych aresztowań. Prześladowania sowieckie skierowane są przede wszystkim przeciw inteligencji polskiej i nacjonalistom ukraińskim. Aresztowani deportowani są w nieznanym kierunku.

Kilka tysięcy więźniów na obszarze Małopolski wschodniej znajduje się w okropnych warunkach. Nie mają ani pożywienia ani wody ani mydła. Większość więźniow jest chora i skazana na powolną śmierć głodową.
/Transconti, 17 I /

P O L S K A

Dwóch Niemców łódzkich skazanych na śmierć

Władze niemieckie w Łodzi skazały na śmierć dwóch młodych Niemców nazwiskiem John i Geyer. Wyrok został natychmiast wykonany. Powodem tej represji w stosunku do tych młodzieńców był fakt, że odważyli się oni interweniować na korzyść Polaków, prześladowanych w barbarzyński sposób przez Niemców.
/Transconti, 17 I /

A r m i a   P o l s k a

Wspólne cele

B. minister Paul Bernier zamieszcza w "Le Petit Bleu" na pierwszej stronie artykuł omawiający podpisanie paktu wojskowego francusko-polskiego, jego przyczyny i skutki. Podkreśla, że jest to jeden z ważniejszych aktów historycznych od czasu kiedy Francja, Anglia, i Polska podjęły walkę przeciwko agresji niemieckiej. Jak słusznie podkreśla gen. Sikorski w swym liście do prem. Daladier, Polska pierwsza oparła się agresji i wypełniła swój obowiązek, a armia polska, tworząca się teraz we Francji, stanie się godna swej chlubnej tradycji, walcząc dla wspólnego celu z armiami aliantów.

W odpowiedzi premier Daladier jasno i wyraźnie stwierdza postępującą z dnia na dzień wspólność celów i akcji aliantów, która sprowadza się do jednego frontu przeciwko nieprzyjacielowi. Podpisany pakt jest dowodem trwałej przyjaźni, łączącej rząd francuski i polski, który pracuje pod kierownictwem wielkiego żołnierza i wypróbowanego przyjaciela Francji. Pakt wojskowy francusko-polski był poprzedzony takim samym paktem angielsko-polskim. Oba uzupełniają się w sposób jak najbardziej szczęśliwy. Odtąd armia polska, której odbudowa rozwija się coraz szybciej, będzie mogła zająć swoje miejsce właściwe wśród armii aliantów. To zjednoczenie Franci, Anglii i Polski, wzmocnione programem politycznym i planem wojskowym jest najlepszym probierzem niezawodnego zwycięstwa dla odbudowania Europy zdolnej do życia i prawdziwej wspólnoty narodów wolnych i niepodległych. Słusznie należy podkreślić, że to zjednoczenie francusko-angielsko-polskie nie miało w Polsce od 25 lat bardziej szlachetnego i oddanego zwolennika niż gen. Sikorski, obecny szef rządu polskiego.
/Le Peti Bleu, 18 I /

No 91 z 18 I 1940

P O L S K A

Dziki terror nacjonal-socjalistów w Polsce

Londyński "Daily Telegraph" podaje sprawozdanie z polskich źródeł urzędowych o okrucieństwach niemieckich w Polsce. Artykuł zajmujący prawie długość łamu opisuje egzekucje w Poznaniu, Bydgoszczy, aresztowania, konfiskaty mienia, obozy koncentracyjne w Gdyni, Toruniu i Poznaniu, wysiedlanie, przymusowe roboty, rewizje, rabunki i kradzieże, popełniane przez agentów Gestapo, niszczenia dzieł sztuki, pomników i zabytków historycznych, zamykanie kościołów i wreszcie przesiedlanie Niemców do okręgów dotąd czysto polskich.

Artykuł poświęca obszerny ustęp Warszawie, gdzie zimno i głód powodują epidemie, w szpitalach zaś personel odmawia wykonywania cięższych robót sanitarnych, których podejmują się ochotnicy z kół inteligencji. Zwraca też uwagę na zanik antysemityzmu w Warszawie.
/Daily Telegraph, 17 I /

Ostatnie dnie Warszawy

Pułk. Stanisław Ordon zamieścił w "Revue de Paris" obszerny opis ostatnich walk o Warszawę i jej bohaterskiej obrony.
/Revue de Paris ze stycznia 1940/

Komunikaty polskie w prasie francuskiej

"La Croix" z 18 I zamieszcza notatkę o germanizacji ziem polskich, okupowanych przez Niemców, podkreślając barbarzyństwo wysiedlania Polaków z ich odwiecznych ziem, z Pomorza i Wielkopolski, zwłaszcza Gdyni, która jak bezspornie wiadomo, została stworzona z niczego wyłącznie pracą i wysiłkiem Polaków i była czysto polskim miastem.
/La Croix z 18 I /

Komunikat PAT-a podany już w naszych sprawozdaniach o tym, że władze okupacyjne każą w Kaliszu Polakom zdejmować kapelusze przy spotkaniu oficerów niemieckich i schodzić z trotuaru, zamieszcza
La Croix z 18 I.

Wiadomość o zgonie prof. Dembińskiego zamieszczoną w nr. 90 naszego sprawozdania podaje: La Croix z 18 I .

Notatkę o tworzeniu armii polskiej we Francji na podstawie "Biuletynu Polskiego" z Lille podaje: Le Petit Parisien, 17 I.

Wiadomość o zgonie prof. Estreichera i o odmówieniu przez niego Niemcom utworzenia rządu pod ich protektoratem, zamieszczoną w nr. 90 naszego sprawozdania, podaje:
Paris-Midi z 16 I 40.

No 91 z 18 I 1940

Dział III

PRZEGLAD OGOLNY

Prasa szwajcarska

Charekterystyka obecnej prasy angielskiej

"National Zeitung" zamieszcza artykuł, charakteryzujący w ogólnych zarysach bardzo trafnie stan obecny angielskiej pracy.
/National Zeitung, Bazylea, 12 I 40/.

Niemieckie sprawy gospodarcze i finansowe

W korespondencji własnej z Berlina "National Zeitung" stwierdza, nawiązując do mowy niemieckiego ministra gospodarki dr Funka o oszczędzaniu wojennym /Kriegssparen/, że niemieckie przygotowania do finansowania wojny znajdują się jeszcze w zaczątkach i że nie ma jeszcze dokładnego planu z szczegółami, o którym już zdążyła donieść prasa międzynarodowa.

W tym związku interesujące jest, ze w Berlinie zjechała się znaczna liczba przemysłowców niemieckich dla konferowania - jak się oficjalnie mówi - ze swoimi grupami gospodarczymi oraz z miarodajnymi urzędami finansowymi i gospodarczymi. Z pewnością można przyjąć, że aktualne kwestie finansowe odegrają w tych rozmowach dużą rolę, ponieważ przemysłowi, jako największemu pracodawcy, przypadnie w dziedzinie finansowania wojny szczególne zadanie.

Z opinii, wypowiedzianych przez niemieckie osobistości z świata przemysłowego czy finansowego wynika. każdym razie, że sprawy gospodarcze i finansowe stoją obecnie bardziej na czele ogólnego zainteresowania niż kiedykolwiek przed tym. Możnaby powiedzieć, że nawet wydarzenia wojskowe ustępują wobec nich na drugi plan.
/National Zeitung, Bazylea, z Berlina 12 I 40/.

Niemiecki czytelnik nie wie nic o wojnie w Finlandii

Co wie niemiecki czytelnik o fińskiej walce za wolność? Równie mało, co czytelnik rosyjski, gdyż obaj mają to samo źródło informacji - Moskwę. Daremnie by więc ktoś szukał w niemieckiej prasie wzmianki o fińskich sukcesach, niepowdzeniach stałych i stratach Rosjan, o ich bombardowaniu miast, szpitali i stacyj Czer-

No 91 z 18 I 1940

Prasa szwajcarska
----

wonego Krzyża. Taktyka niemiecka jest zrozumiała: codzienne wieści hiobowe o nieudolności czerwonej armii, o zamarzniętych dywizjach, złym kierownictwie, mogłyby wstrząsnąć "wewnętrznym frontem" w Niemczech i spowodować nieprzyjemne pytanie, dlaczego właściwie rząd zawarł pakt z Sowietami i dlaczego tak prędko zrezygnował z państw bałtyckich, a tym samym z Bałtyku? Z drugiej strony opisy bohaterskiej walki zjednoczonego małego narodu fińskiego mogłyby obudzić u większości Niemców uczucia, odbiegające daleko od nakazania linii polityki Trzeciej Rzeszy.

Jako ilustrację tego twierdzenia szwajcarski dziennik przytacza "Frankfurter Zeitung" z 10 I 40, w której są dwa artykuły o Finlandii: jeden o jej gospodarczych trudnościach, drugi przedrukowany z sowieckiej "Prawdy".
/National Zeitung, Bazylea 12 I 40/.

Niemcy drukują dzienniki dla żołnierzy

D.N.B. donosi, że Niemcy rozpoczęły wydawanie dzienników dla żołnierzy na froncie, w celu informowania ich o wydarzeniach politycznych i wojskowych. Nakład jest znaczny. Dzienniki rozdawane są darmo.
/Gazette de Lausanne z Berlina 12 I 40/.

Watykan a państwa skandynawskie

W kołach dobrze poinformowanych Watykanu twierdzą, że Papież zakomunikował na audiencji prywatnej /dnia 7.I.40/ apostolskiemu wikariuszowi Danii, Mgr Teodorowi Suhr, że rozważa on obecnie kroki, które zamierza przedsięwziąć razem z prezydentem Rooseveltem, w celu ochrony państw nordyckich przed rozszerzeniem się bolszewizmu. Poza tym Mgr Suhr otrzymał podobno od Papieża tajne orędzie do rządów państw nordyckich.

Z tych samych kół pochodzi wiadomość, że Papież polecił Mgr Suhr poprosić państwa nordyckie o poparcie go w wysiłkach, zdążających do osiągnięcia pokoju, w wysiłkach, które chce on podjąć razem ze Stanami Zjednoczonymi i państwami neutralnymi. Celem Ojca Świętego ma być zwołanie Konferencji Światowej, której celem byłoby nie tylko zakończenie obecnej wojny, ale także sprawiedliwe rozwiązanie wszystkich tych problemów, które obecnie dzielą narody od siebie.
/Basler Nachrichten za United Press z Watykanu 13 I 40/.

No 91 z 18 I 1940

Prasa niemiecka

Nowy poseł włoski w Sofii

Prasa niemiecka pisze z dużym zadowoleniem o mianowaniu dotychczasowego radcy ambasady włoskiej w Berlinie hr Magistrati na posła w Sofii.

Hr Magistrati oceniany jest jako jeden z najwybitniejszych autorów zbliżenia włosko-niemieckiego.
/Der Angriff, Völkischer Beobachter, Essener Nationalzeitung z 13 I 40/.

Niemcy o stosunkach słowacko - węgierskich

"Essener Nationalzeitung" streszcza obszernie artykuł słowackiego pisma "Slovenska Prawda", które pisze, że stosunki Węgier i Słowacji nie są jeszcze zadawalające. Trzeba przede wszystkim, aby Węgrzy umożliwili u siebie swobodny rozwój 500.000 Słowaków. 60.000 Węgrów w Słowacji ma już byt zapewniony.
/Essener Nationalzeitung z 11 I 40/.

Ten sam dziennik donosi, że węgierska partia rządowa proponuje zmadziaryzowanie obcych nazwisk obywateli węgierskich m.in. Niemców. Wiadomość zaopatrzona jest w tytuł: "Akcja madziaryzacyjna na Węgrzech".
/Essener Nationalzeitung z 13 I 40/.

O co walczą Niemcy,

Pod tytułem "O co walczymy!" pisze "Essener Nationalzeitung" w dziale gospodarczym, że według Gauleitera śląskiego J.Wagnera Śląsk został obecnie zjednoczony. Do Śląska Wagner zalicza dotychczasowe trzy rejencje śląskie /Lignica, Wrocław, Opole/, województwo śląskie "z niektórymi obszarami wschodnimi", Śląsk Cieszyński i Zaolziański. Brak jest w tej administracyjnej jedności tylko rejencji opawskiej.

Wagner pisze to w piśmie "Vierjahresplan", w którym równocześnie zagadnieniem komunikacyjnym zajmuje się Arthur Jacob. Autor ten zajmuje się głównie drogami wodnymi i pisze, że cały projektowany kanał Adolfa Hitlera stanowi główną arterię komunikacyjną na wschodzie. Ciekawe, że autor pod tę nazwę /obejmującą dotychczas tylko odcinek Odra - Gliwice/ podkłada następujący system: Odra-Gliwice-Wisła - pomiędzy Krakowem a ujęciem Dunajca dalej na wschód - Prypeć - Dniepr /koło Kijowa/. Na skrzyżowaniu z Sanem i Bugiem będzie on połączony z tymi rzekami.Przez

Prasa niemiecka

San łączy się z Dniestrem i Prutem bocznymi kanałami. Koło Żytomierza mniej więcej odgałęzia się inny kanał boczny do południowego biegu Bugu. Wisła, San, północny bieg Bugu, Dniestr, Prut, południowy bieg Bugu i Dniestr będą rozbudowane jako drogi wodne. O całym tym systemie Jacob pisze: "Daje ono kanałowi Adolfa Hitlera p o m y ś l a n e d l a n i e g o ogromne znaczenie polityczne, gospodarcze i r o z w i j a j ą c e n a r o d o w o ś ć /Volkstumfördernd/. Poza tym autor pisze o połączeniu dolnego biegu Wisły systemem kanałów przez Bydgoszcz z zachodem Niemiec.

Dla wyjaśnienia tych planów niemieckich trzeba jeszcze zacytować dwa wyjątki z artykułu Jacoba. Pierwszy przed opisem systemu rzecznego mówi: "Te plany komunikacyjne są jasne i znaczenie ich wyraźne, jeżeli weźmiemy do ręki atlas i stwierdzimy idąc za biegiem kanałów, że w ten sposób zrealizowane będzie bezpośrednie połączenie z rosyjskim systemem kanałów a p o ś r e d n i o z D u n a j e m i M o r z e m C z a r n y m."

Drugi wyjątek, zamieszczony po omówieniu tego systemu brzmi:

"Właśnie w czasie wojny .... znaczenie tych planów staje się dla nas oczywiste. R ó w n o c z e ś n i e j e d n a k u ś w i a d a m i a m y s o b i e w i e l k ą p o l i t y c z n ą k o n c e p c j ę n a w s c h o d z i e, k t ó r a p r z e z u z y s k a n i e z p o w r o t e m p r o n i e m i e c k i c h t e r e n ó w o s a d n i c z y c h z d o b y ł a p e w n ą p o d s t a w ę d l a p l a n ó w g o s p o d a r c z y c h. W i e m y d l a c z e g o i o c o m u s i m y w a l c z y ć.
/Ostatnie zdanie podkreśla dziennik sam. Dlatego - kończy autor - Francja i Anglia muszą być pobite.
/Essener Nationalzeitung z 12 I 40/.

U w a g a: Istotne wielkie zamierzenia niemieckie w kierunku Morza Czarnego, mimo wielokrotnych słów "gospodarczy" i t.p. są tu bardzo jasne.

Niemiecki socjalizm

90 miliardów marek na zbrojenie

W artykule wstępnym "Völkischer Beobachter" pisze, że dr Fritz Nonnenbruch, stały redaktor działu gospodarczego tego pisma, co to jest niemiecki socjalizm, którego zagranica - zdaniem autora - nigdy nie rozumiała ani nawet nie jest zdolna zrozumieć.

Niemiecki socjalizm to: 1/ zrealizowanie prawa do pracy; 2/ mobilizacja i jednolite pokierowanie wszystkich ludzkich i technicznych sił produkcyjnych; 3/ użycie

Prasa niemiecka
----

ogromnych stąd osiągnięć na dobro narodu /usunięcie bezrobocia, podniesienie produkcji a w ten sposób standartu życiowego/; 4/ z b r o j e n i a w w a r t o ś c i 90 m i l i a r d ó w m a r e k. Wobec takiej produkcji blednie wszystko inne, czego świat dokonał w ostatnich sześciu latach.

Historia niemieckiego socjalizmu pisze się w następujących etapach: 1/ usunięcie bezrobocia; 2/ po sześciu latach produkcja na cele wojny w wysokości 90 miliardów marek; 3/ zwycięstwo niemieckie spowodowane socjalistyczną zdolnością jednolitego pokierowania wszystkimi siłami militarnymi produkcyjnymi i wynalazczymi; 4/ podniesienie standartu życiowego Niemców; 5/ Ostateczny upadek świata żydowsko-kapitalistycznego, bo żaden naród go nie zniesie, wobec sukcesów niemieckiego socjalizmu. /Völkischer Beobachter z 10 I 40/.

Prasa włoska

Czy Niemcy szykują się do ataku ?

"Il Messaggero" komentując w artykule redakcyjnym słowa gen Gamelin'a, że na "froncie zachodnim nikt nie szuka przygód", wskazuje na to, że niemiecka strona może mieć inne poglądy na prowadzenie wojny. Dziennik na poparcie tej tezy cytuje następujące słowa Fryderyka II: "Strata ludzi nie jest złem najgorszym, jeżeli w grę wchodzi sukces. W przeciwnym razie prowadzonoby wojnę z kupcami, nie z żołnierzami" i wyciąga z nich wniosek, że z tamtej strony linii Maginota nie jeden rozważając 4 miesiące wojny bez walki i wzrastające z dnia na dzień trudności, myśli zapewne tak samo.
/Il Messagero z 12 I 40/.

No 91 z 18 I 1940

Prasa angielska

Anglicy dyskutują nad warunkami pokojowymi

Mr Ramsey Muir, wiceprezes partii liberalnej, omawia w wydawnictwie "Westminster News-Letter" warunki, jakie powinno się postawić Niemcom, jeżeli będą domagać się pokoju: "Musi się zażądać od Niemców wycofania wszelkich sił wojskowych - regularnych i nieregularnych formacyj, jak Gestapo, S.S. i S.A. - ze wszystkich krajów przymusowo przez nich okupowanych, a w szczególności z Austrii, Czecho-Słowacji i Polski. Również musi się zażądać z a b r a n i a z t y c h t e r y t o r i ó w w s z y s t k i c h N i e m c ó w o s a d z o n y c h tam na m a j ą t k a c h i w n i e r u c h o m o ś c i a c h o d e b r a n y c h i c h p o p r z e d n i m w ł a ś c i c i e l o m. Powinno się następnie żądać od Niemców repatriacji wszystkich Austriaków, Czechów i Polaków, którzy zostali wysiedleni z własnego kraju i uwolnienia wszystkich jeńców z obozów koncentracyjnych i wszelkich politycznych i niekryminalnych przestępców z więzień."

Mr Mui proponuje następnie, jako gwarancję przeciw powtórzeniu wojny odebrania Niemcom większej części ich floty powietrznej i oddanie jej Lidze Narodów /?/, z tym, że los tej floty będzie zadecydowany przez generalną konferencję. Ma to poprzedzić ukonstytuowanie się międzynarodowej floty powietrznej.
/Manchester Guardian z 16 I 40/.

Niemcy są niepewni jutra

Paryski korespondent "Daily Telegraph" cytuje parę informacyj o sytuacji wewnętrznej Niemiec, zaciągniętych z "Reports from Germany", które zostały napisane przez neutralnego obserwatora podróżującego w zachodnich Niemczech. Jest tam mowa o wielkim przemyśle i górnictwie, gdzie pełno jest Polaków przeniesionych od czasu inwazji Polski. "Entuzjazm, wywołany pokonaniem Polski, nie trwał długo i teraz panuje uczucie niepewności."

Autor dochodzi do konkluzji, że odporność społeczeństwa niemieckiego jest mniejsza aniżeli odporność krajów demokratycznych i wojskowe niepowodzenie wywoła tam daleko bardziej demoralizujący wpływ, niż gdzieindziej.
/Daily Telegraph z 17 I 40/.

No 91 z 18 I 1940

Prasa francuska

Niemcy a fiński rząd bolszewicki

Niemcy nie tylko nie uznały samozwańczego fińskiego rządu bolszewickiego w Teriokach, lecz nadal utrzymują stosunki z legalnym rządem w Helsinkach i ostatnio nowy konsul fiński w Essen Henryk Waldmann otrzymał exequatur od rządu niemieckiego.
/Le Petit Marseillais z 13 I 40/.

Niemiecki spisek sabotażowy w Anglii

Prasa francuska donosi za prasą angielską, że władze angielskie wykryły spisek, mający na celu uprawiani sabotażu na kolejach w Anglii drogą niszczenia torów, mostów i innych obiektów publicznych, ważnych z punktu widzenia komunikacji. Spisek ten był utworzony przez agentów wywiadu niemieckiego. Władze angielskie wydały szereg zarządzeń w kierunku uniemożliwienia szpiegom i agentom niemieckim wykonania ich zbrodniczych planów. Między innymi 600.000 kolejarzy, jak donosi "Daily Mail", ma dozorować i chronić przed zamachami i sabotażem tory kolejowe i obiekty komunikacyjne w całej Anglii.
/L'Intransigeant, Paris Soir z 18 I 40/.

Wywiad z marszałkiem Mannerheimem

"Paris Soir" z dnia 18 I zamieszcza wywiad swego specjalnego wysłannika Georges Kessel z marszałkiem Mannerheimem. Podkreśla on w tym wywiadzie, że Finlandia będzie się bronić do ostatniego starca i ostatniego dziecka, zwraca uwagę na bohaterstwo kobiet finlandzkich."Ale - kończy wywiad gen Mannerheim - nie zapominajcie, że liczba i masa w ostateczności są siłą, która wszystko miażdży. A my walczymy od 6 tygodni jeden przeciwko pięćdziesięciu...."
/Paris Soir z 18 I 40/.

Król Karol spotka się z regentem Pawłem

Potwierdza się wiadomość, iż król Karol rumuński spotka się w najbliższym czasie z regentem Pawłem jugosłowiańskim w jednej z miejscowości położonych blisko granicy rumuńsko-jugosłowiańskiej. Data tego spotkania nie jest jeszcze ustalona, ale w dobrze poinformowanych kołach rumuńskich sądzą, że będzie ono miało miejsce przed rozpoczęciem Konferencji bałkańskiej, a więc przed 2.II.1940.
/L'Odre i inne za Havasem z Bukaresztu 18 I 40/.

No 91 z 18 I 1940

Prasa francuska

Niemcy nie zwolnili włoskich samolotów dla Finlandii

Rząd Rzeszy odmawia w dalszym ciągu zniesienia embargo na wagony, zawierające włoskie samoloty oraz sprzęt wojenny dla Finlandii, a zatrzymane w pobliżu Brennern i w Sassnitz. W Berlinie oświadczają, że demarches ambasady włoskiej i konsulatu włoskiego nie odniosło skutku. Według wiadomości, nadchodzących ze sfer dyplomatycznych w Berlinie rząd włoski polecił swojemu ambasadorowi wyłożyć rządowi niemieckiemu ustnie stanowisko Włoch i nalegać na zwolnienie skonfiskowanego sprzętu. Władze niemieckie byłyby rzekomo skłonne zwolnić transport włoski pod warunkiem, że Włosi się zobowiążą nie wysyłać go do Finlandii na żadnej innej drodze.
/Le Journal z korespondencji własnej z Zurichu 18 I 40/.

Ataki radia sowieckiego na kraje skandynawskie

Radio sowieckie nadal gwałtownie atakuje kraje skandynawskie. Zdaniem speakera moskiewskiego, sytuacja robotników szwedzkich pogarsza się z dnia na dzień, na skutek działalności nacjonalistów, którzy zawieszają prawa socjalne robotników i zmniejszają ich zarobki.

Jednocześnie radio sowieckie oskarża kierowników organizacji robotniczych w Danii o sprzeniewierzenie składek robotniczych, które są obracane na popieranie zwolenników "Krwawego Mannerheima", czemu robotnicy duńscy muszą się przeciwstawić.
/Le Populaire z 18 I 40/.

Włochy przeciw demokracji, burżuazji i bolszewizmowi

Nowy sekretarz partii faszystowskiej p. Muti przemawiał 17 b.m. w Rzymie do sekretarzy federacyj prowincyj środkowo-włoskich. Mowa skierowana była przeciwko demokracji, burżuazji i bolszeizmowi oraz przeciw tendencji oceniania obecnej postawy niewojującej Włoch, jako postawy stałej, podczas gdy Włochy mogą każdej chwili znaleźć się wobec konieczności i obowiązku prowadzenia wojny.
prasa za Havasem z Rzymu 18 I 40/.

Radio niemieckie, które ogromnie pozytywnie skomentowało przemówienie p. Muti, opuściło "tylko" w streszczeniu jego wystąpienie antybolszewickie, mówiąc jedynie o włoskim nastawieniu anty-demokratycznym i anty-burżuazyjnym.
/BBC 18 I 40 Transmisja polska o 7-ej rano/.

No 91 z 18 I 1940

Prasa francuska

Anglicy mianują ministra w Rzymie

Sir Noël Charles, radca ambasady angielskiej w Rzymie, został mianowany ministrem. "Daily Telegraph" zwraca szczególną uwagę na ten fakt, ponieważ jest to pierwszy wypadek, żeby Anglia posiadała równocześnie w Rzymie ambasadora i ministra.

Przez tą nominację - dodaje "Daily Telegraph" - ambasada w Rzymie została podniesiona do tego samego stopnia, co ambasada brytyjska w Paryżu.
/L'Ere Nouvelle za Agence Radio z Londynu 18 I 40/.

Sprawy niemieckie

"Rozbijcie Niemcy na kawałki ...."

List do redakcji "Daily Herald", który zawierał powyższe stwierdzenie /patrz sprawozdanie z 23 XII 39 No 68/ w dalszym ciągu nie daje Niemcom spokoju. "Völkischer Beobachter", który już w grudniu utożsamił list z opinią redakcji, obecnie przypisuje poglądy w nim zawarte rządowi angielskiemu. W wielkich, trzykolumnowych wiadomościach wytacza przeciwko listowi bliżej nieznanego czytelnika "Daily Herald" działa "Prawdy" moskiewskiej i "Regina Fascista", które to pismo z ogromnym oburzeniem piętnuje jakoby takie "rządowe" enuncjacje angielskie.
/Völkischer Beobachter z 10 i 13 I 40/.

Wiadomości różne

Masowe aresztowania w Z.S.R.R.

Według wiadomości z Tallina G.P.U. dokonało masowych aresztowań w czerwonej armii, której zarzuca się niepowodzenia wojskowe Finlandii, jak również nastroje kontrrewolucyjne. Wielu oficerów zostało rozstrzelanych.
/C.E.Lahti z 16 I 40/.

No 91 z 18 I 1940

Dział IV

D O D A T E K

Męczeństwo kościoła w Polsce

W swych metodach prowadzenia wojny i zarządzania krajem zdobytym, Niemcy prześcignęli średniowiecze pod względem bezwzględności i okrucieństwa. W odniesieniu zaś do kościoła i jego duchowieństwa stosunek Niemców w Polsce okupowanej przywodzi na myśl prześladowania chrześcijaństwa w czasach Nerona.

Jeżeli Niemcy prześladują w Polsce kościół, to nietylko z racji jego "ideowego" stanowiska wobec zagadnienia religii, lecz również z tego względu, że w kościele społeczeństwo polskie znajduje oparcie moralne i z niego czerpie wiele sił żywotnych dla przetrwania.

Duchowieństwo w Polsce zachowuje się wobec prześladowań niemieckich po bohatersku. Przede wszystkim trzeba podkreślić, że na 6.000 proboszczów rzymsko-katolickich opuściło swą placówkę parafialną zaledwie kilkunastu i to politycznie zaangażowanych, uzyskując na wyjazd pozwolenie swej władzy przełożonej.

Kościół jest prześladowany na terytorium całej okupacji niemieckiej. Poszczególne jednak diecezje są narażone na specjalnie silne gnębienie.

Tak kwitnąca diecezja, jak chełmińska, przestała na razie właściwie istnieć. Na całądiecezję zostało najwyżej 20 kapłanów. Ks.biskup sufragan Dominik od 2 miesięcy jest ciężko chory. W stolicy biskupiej, w prześlicznie w ostatnich latach rozbudowanym Peplinie, pracuje jeden tylko kapłan. Jest nim ks.dr Sawicki, sława europejska, profesor teologii moralnej. Reszta księży tej najbardziej prześladowanej diecezji, około mniej więcej 620 kapłanów, jest zamkniętych w obozach koncentracyjnych, albo w więzieniach.

Nie lepiej wygląda sprawa kościoła na Śląsku. Biskup Ks.St.Adamski wrócił wprawdzie do Katowic, lecz warunki w jakich pracuje są tak niewymownie trudne, że z całą pewnością liczyć się można z jego powtórnym wysiedleniem z granic diecezji. Ks.dr Mateja, prałat i proboszcz katowicki, skazany został na kilka lat ciężkiego więzienia. Uwięziony jest także ks.prałat Szwejnoch, ks.senator prałat Brandys, ks.radca Gajda z Chorzowa, ks.prałat Barabasz z Czechowic; wywiezieni są wszyscy księża Jezuici, tak z Rudy Śląskiej, jak i z Dziedzic. W styczniu 1940 r. rozpoczęto masowe wysiedlanie księży proboszczów śląskich w głąb Niemiec.

Niewymownie ciężki jest los duchowieństwa w Poznańskim. Niemcy rozbili całą metropolitalną kapitułę

No 91 z 18 I 1940

D O D A T E K

w Poznaniu. Uwięzili Infułata ks. Fr.Rucińskiego oraz kanclerza Kurii Prymasowskiej i zarazem opiekuna polskiego duchowieństwa pracującego za granicą, sędziwego ks. H.Zborowskiego, ks.kanonicy Szreybrowski i chory ks.N. Putz, skazani są na ciężkie prace. Uwięzieni są także wiceoficjałowie ks.dr Nowicki i ks.dr Brass ,Ostał się jedynie w Poznaniu ks. biskup Dymek oraz ks.kanonik Jedwabski, ale i oni znajdują się w areszcie domowym i kto wie, co ich jeszcze czeka. O księdzu Steinmetzu, jak i o proboszczu największej parafii poznanskiej ks. Cz.Michałowiczu przepadł wszelki ślad. Młodego zacnego proboszcza Jądrzyka z Lechlina rozstrzelali w Rogoźnie. Ks.kanonik Stepczyński żyje, ale został spoliczkowany i pobity w więzieniu. W więzieniu w Bydgoszczy znajduje się sekretarz ks.prymasa, ks.Cz.Wojciechowski. Najgorzej bodaj obeszli się z ks.Szarkiem. Najpierw wbito mu w twarz okulary, po tym przetrącono mu kolbą szczękę, złamano obojczyk i wreszcie go dobito. Na murze, na którym upadając biedny kapłan oparł się pozostał ślad skrwawionej ręki. Nie zdoławszy go zamalować,Niemcy wykruszyli to miejsce z muru.

Nadeszła wiadomość do Paryża, że ks.Komander we Lwowie, zmaltretowany, umarł na udar serca. O znanym biskupie ks.Stan.Łukomskim chodzą wieści po kraju, że już nie żyje. O biskupie ks. Lorku z Sandomierza napisano nam, że jest très maltraité, czyli ciężko zniewożony, Ks.biskup Bukraba z Pińska dostał pomieszania zmysłów i znajduje się w zakładzie Kulparkowskim pod Lwowem.

Kościoły w Poznańskim są pozamykane. Tylko w niedzielę do 9-ej rano wolno je otworzyć na dwie godziny. Zamilkło wszelkie słowo na ambonie. Czytać wolno tylko krótką niedzielną ewangelię. Poza tym wolno odprawiać tylko nabożeństwa pogrzebowe, na które wierni uczęszczają skwapliwie, by choć przy tej sposobności w tych arcytrudnych dla całego narodu chwilach, posilić się Chlebem Pańskim. Gdy proboszcz odmawia dzwonienia na uroczystości patriotyczne niemieckie, gwałtem wdzierają się na dzwonnicę agenci z Gestapo i dzwonią sami.

Ostatnio ukazał się dekret gubernatora Franka, mocą którego Niemcy zabierają z kościołów polskich pamiątki oraz bezcenne dzieła sztuki, wywożąc je w głąb Niemiec. Odpowiedni protest staraniem księdza prymasa w Rzymie został już złożony we wszystkich stolicach świata.

Poszczególnym księżom zabrania się wykonywania duszpasterstwa. Za kazanie na dzień Matki Boskiej władze niemieckie zabroniły pewnemu duchownemu wykony-

No 91 z 18 I 1940

D O D A T E K

wania wszelkich czynności religijnych. Są wypadki, w których parafiom i księżom narzucono duszpasterzy niemieckich.

Biada także tym świeckim ludziom, którzy zajmowali jakieś wybitniejsze stanowisko w Akcji Katolickiej. Z miejsca są aresztowani, o ile ich nie spotka gorszy los, jak np. szambelana Potworowskiego i ś.p. mec.Dziembowskiego, którzy czynność swą w Akcji Katolickiej przypłacili śmiercią męczeńską.

Coraz to częściej, mimo szczelnie zamkniętej granicy, przedzierają się wiadomości o prawdziwie bohaterskiej postawie katolików. Gdy we Lwowie do kina "Kasyno" zwołali bolszewicy wielkie zebranie antyreligijne, młodzież nie pozwoliła się powodować. Natychmiast po wyświetleniu obrazów antyreligijnych zaśpiewała pieśń bojową Akcji Katolickiej: "My chcemy Boga". 60-ciu młodzieńców przypłaciło to wyznanie wiary więzieniem albo śmiercią. Mimo tych represyj, panuje taki nastrój wśród ludności katolickiej, że każda większa uroczystość religijna automatycznie przekształca się w manifestację narodową.
/C.I.D./.